

# ZUS skontroluje składki sprzed lat

„Rzeczpospolita” informuje, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych kontroluje składki dotyczące umów zleceń sprzed lat. Jak zauważa dziennik, w związku z tym działaniem wielu firmom zagraża bankructwo, a z kolei milion pracowników odczuje skutki kontroli w swoich budżetach domowych. Dlatego pracodawcy apelują o wstrzymanie niekorzystnych zmian przepisów, które w dodatku wzmocnią kontrolerów ZUS.

Urzednicy weryfikują umowy cywilnoprawne, które zazwyczaj były traktowane przez przedsiębiorstwa jako tańsza alternatywa dla umów o pracę. Co więcej, w firmach zdarzały się również takie sytuacje, że były wystawiane dwie umowy zlecenie – jedna na wyższą, a druga na niższą kwotę. Jednak składki ZUS były opłacane wyłącznie od tej drugiej.

„Rzeczpospolita” zaznacza, że ZUS traktuje tego typu działania jako pozorne, w związku z tym domaga się opłacenia składek od umów z najwyższymi wypłatami.

Na liście ZUS znalazło się kilkanaście tysięcy przedsiębiorstw działających głównie w branży usług, takich jak: sprzątanie, ochrona, budownictwo, catering. Łącznie w tych firmach pracuje ok. milion pracowników. Część przedsiębiorstw może zapłacić wyższe składki, jednak w obliczu ryzyka upadłości wiele z nich będzie żądać zwrotu pieniędzy od pracowników.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że stoi w obronie ubezpieczonych, lecz podkreśla, że pracodawcy również mają swoje argumenty. Jak zauważają organizacje przedsiębiorców, na niskich cenach korzystały m.in. urzędy administracji, w tym także ZUS. Urzędy chętniej wybierały najtańszą ofertę w przetargach, mimo, iż za niską ceną stało głównie obniżenie kosztów pracy.

Uprawnienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych mają dodatkowo zostać zwiększone poprzez nowelizację ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Pracodawcy apelują do rządu o wycofanie najbardziej niekorzystnych zmian przepisów.

Źródło: [biznes.onet.pl](http://biznes.onet.pl)